

Paradisus iudaeorum

Justyna Arabska

DRAMATIS PERSONAE:

BÓG

MOJŻESZ

ROBERT MAKŁOWICZ

IRON JEW

KAPITAN IZRA

BATJEW

SUPERJEW

THORA

WONDERJEWESS

MASON Z PEJSAMI I

MASON Z PEJSAMI II

MASON Z PEJSAMI III

MASON Z PEJSAMI IV

ŻYD I

ŻYD II

ŻYD III

ŻYD IV

ŻYD V

ŻYD VI

ŻYD VII

KATOWICKI SPODEK

AKT I

SCENA I

Dowolny punkt na dużej pustyni, XV w. p.n.e.

BÓG

Czy zrozumiałeś moje wszystkie nakazy?

MOJŻESZ

Tak, tak. Tylko...

BÓG

Co znowu?

MOJŻESZ

Bo ostatnio mówiłeś, że mkjhiudf...

BÓG

Co mówiłem?

MOJŻESZ

No, mówiłeś, że to jakoś załatwisz, że nie musimy się martwić, że już wszystko zorganizowane prawie i tylko formalności zostały.

BÓG

Mojżeszu, ale o czym ty mówisz?

MOJŻESZ

A o czym rozmawialiśmy?

BÓG

Aaaaaaa, o to ci chodzi!

MOJŻESZ

No o to, o to.

BÓG

Poczekaj, zobaczę, co da się zrobić.

SCENA II



ROBERT MAKŁOWICZ

Republika Kugelmugel mieści się na terenie Republiki Austrii. W roku 1982 została przeniesiona z Dolnej Austrii do Wiednia. Niezależność otrzymała dopiero po ponad ćwierć wieku. Edwin Lipburger, tak – jak burger – artysta z wiedeńskiej Akademii Sztuk Pięknych, jest tutaj prezydentem i jednym z 613 obywateli. W Republice obowiązuje jeden adres: Antifaschismusplatz 1, Leopoldstadt. Ambasada Republiki mieści się w barze „U Klimta” przy ulicy Singera, w którym można skosztować jaśniejszej niż słońce polskiego zboża macy. Lipburger jest podejrzewany o chorobę psychiczną i regularnie wysyłany na badania psychiatryczne. Republika Kugelmugel jest konsekwentnie prześladowana przez Republikę Austrii. Kugelmugel jest zbyt małym państwem, żeby zmieścić w nim wszystkich Żydów. A ja powoli powracam do mojej patelni, bo cebulka zaczyna mi się rumienić jak dziewczica przed nocą poślubną.

AKT II - alternatywna historia

SCENA I

Tajne miejsce, rok 1925

IRON JEW

Od dawna wiedziałem, że coś ważnego się zbliża. BATJEW był jakoś dziwnie niespokojny. Czuję, że planuje coś wielkiego. Spotkaliśmy się w czwartek szóstego listopada. Padało. BATJEW przyszedł z doczepianymi pejsami. Na początku stwierdziłem, że to nawet zabawne, ale po chwili zrozumiałem - on ewidentnie miał jakiś plan. Wszyscy stanęliśmy wokół jasno oświetlonego stołu i po nieznośnie przeciągającej się ciszy zaczęliśmy rozmawiać.

KAPITAN IZRA

No!

SUPERJEW

Taaaaak!

IRON JEW

Myślicie, że możemy już sobie pójść?

(na boku)

Powiedziałem, bo spieszyłem się wtedy wyjątkowo.

THORA

Nie.

IRON JEW

Ja tak naprawdę nawet nie dostałem zaproszenia na to spotkanie.

(na boku)

Kłamałem - bardzo chciałem się stamtąd wyrwać.

WONDERJEWESS

Nie wykręcisz się.

IRON JEW

(na boku)

Przejrzała mnie

(do innych Superbohaterów)

Zaprosiliście mnie, bo w każdym kontekście myślicie o mnie jak o potencjalnym sponsorze.

WONDERJEWESS

Przestań bredzić, Jew.

KAPITAN IZRA

Słyszeliście?!

THORA

Co?

KAPITAN IZRA

Idzie!

IRON JEW

(na boku)

Rzeczywiście, słyhać było, że ktoś biegnie

(do Superbohaterów)

Nareszcie skończymy!

(na boku)

Naprawdę się ucieszyłem. Zaraz potem wpadł BATJEW

BATJEW

Bardzo przepraszam za spóźnienie

IRON JEW

(na boku)

Sapał

BATJEW

Ale musiałem coś załatwić.

WONDERJEWESS

Ważne, że jesteś. Potrzebowaliśmy już tylko ciebie.

THORA

Gdzie byłeś?

BATJEW

W Egipcie. Spotkałem Mojżesza i trochę rozmawialiśmy.

IRON JEW

Nie żartuj sobie.

BATJEW

Naprawdę! Poprosił mnie o pewną przysługę. W zasadzie to nas poprosił. Czuje się bezsilny, bo nie wszystko udało im się ogarnąć. Jakieś problemy z budżetem czy z akceptacją projektu – nie zrozumiałem dokładnie. Ale pomyślałem, że powinniśmy omówić tę kwestię.

IRON JEW

O, nie! Znowu będziecie nudzić!

BATJEW

Ja wiem, że wszyscy mamy się dobrze, że te nasze comiesięczne spotkania kontrolujące bezpieczeństwo świata nie są już tak bardzo konieczne...

IRON JEW

(Na boku)

A nie mówiłem? Zaczyna się.

BATJEW

Ale byłem w kilku miejscach i stwierdzam, że to nie jest w porządku.

KAPITAN IZRA

To znaczy?

BATJEW

Każdy ma jakąś siedzibę, miejsce, przestrzeń. Wiecie, jak to mówią: ciasna, ale własna.

WONDERJEWESS

Po co nam? Przez tyle lat jakoś dajemy sobie radę. Nie zauważyłam, żeby...

BATJEW

Tak, tak - ale pomyśl! Własne pomieszczenia, klimatyzacja, godziny urzędowania... A może - kto to wie - własna firma?

SUPERJEW

Ale, że jak?

BATJEW

Normalnie. Zakładamy stowarzyszenie albo jakąś inną fundację i ciśniemy z projektami. Na to potrzeba własnej przestrzeni.

IRON JEW

Co z budżetem?

BATJEW

Po równo.

IRON JEW

A, to szanuję.

BATJEW

Możemy zapraszać do współpracy innych "Innych". I stworzyć takie, wiecie: *A place for remarkable people...*

SUPERJEW

Ile macie pieniędzy cwaniaki?

IRON JEW

(na boku)

Wszyscy wyjęliśmy drobne. Skąd wyjęliśmy, skoro wszyscy mamy lateksowe kostiumy albo zbroje? Niech to rozstrzygnie się w waszej wyobraźni.

IRON JEW

Dobra, ile jest w puli?

KAPITAN IZRA

10 tysięcy franków i 2 tysiące rubli

KAPITAN IZRA

Zaczyna robić się poważnie.

IRON JEW

Zrobiło się poważnie na tyle, że postanowiliśmy założyć swoje państwo. Wiecie: ciasne, ale własne. Z dostępem do morza, porządnym pakietem emerytalnym i sensowną opieką medyczną. Żeby nie było zbyt łatwo stwierdziliśmy, że nowe państwo powinno „się odleżeć” i postanowiliśmy wcielić w życie nasz plan dopiero za dwadzieścia trzy lata. Nawet mi się to spodobało, bo co nagle, to po diable. Nad nazwą dumaliśmy trochę dłużej. Rzucaliśmy kostką. Wygrał IZRA...

SCENA II - Drugi raz o państwie niemożliwym



ROBERT MAKŁOWICZ

Proszę Państwa, tym razem przedstawiam Kabuto, państwo oddalone o 25 kilometrów od Radomia. Powstało ono w 2016 roku, kiedy założył je Mieszko Makowski, na swojej posesji o powierzchni 2 tysięcy metrów kwadratowych. Kabuto zostało utworzone na terenie Polski na podstawie prawa międzynarodowego, między innymi konwencji z Montevideo z 1933 roku. Państwo głównie służy celom fundacji Uroboros, która pomaga osobom potrzebującym i wykluczonym uporać się z kwestiami prawnymi. Jest bezwyznaniowe, wolne od podatków, a od niedawna posiada także terytoria zamorskie, dysponuje terenami obok Kanady, będącymi dotychczas terra nullis. Kabuto ubiega się o przyjęcie do NATO, dlatego będzie potrzebowało uznania suwerenności od innych państw, a także stale przebywających na jego terytorium obywateli. Jeśli się uda, to otrzymają oni stosowne dokumenty, takie jak chociażby paszporty. Królestwo Kabuto ma już 611 obywateli. Makowski zapowiada, że w 2017 r. na terenie państwa powstaną pierwsze obiekty sportowe. Niestety, Kabuto także jest za małe, żeby pomieścić wszystkich Żydów. Tymczasem zwracam się do naszej galaretki, która stoi już twardo jak nasi pod Kircholmem.

akt IV

SCENA I - Druga alternatywna historia

PROTOKÓŁ NR XXX415878XXX

Dnia XX XX 1869 odbyło się spotkanie Łoży Wolnomul(*nieczytelne*) Loge zum Licht im Osten zu Kattowitz przy ulicy Teatralnej.

Stawili się:

Richard Holtze

Friedrich Wilhelm Grundmann

(reszta nazwisk wykreślona)

Nadzwyczajne spotkanie odbyło się na prośbę niejakiego Mojżesza, który zgłosił się do łoży w sprawie: *(nieczytelne)*.

Ze względu na tajny charakter spotkania postanowiono wymazać prawdziwe nazwiska jego członków. Z uwagi na istotność tematów poruszonych podczas posiedzenia, postanowiono przytoczyć zapis wszystkich rozmów wtedy toczonych.

Przetranskrybowany stenogram:

MASON I

Spotykamy się tutaj w bardzo konkretnej sprawie. XXXX przedstaw sprawę.

MASONKA II

Kilka dni temu zgłosił się pan Mojżesz, który wystosował bardzo konkretną prośbę do naszej loży.

Proszę zapoznać się z dokumentami.

(podanie w formie załącznika dodane do akt)

MASONKA I

Wynika z tego, że nasze pierwsze zadanie będzie wyjątkowo... pionierskie.

MASON II

Jeżeli rzeczywiście by nam się udało, to mielibyśmy szansę zmienić bieg historii...

MASON I

Ale najpierw porozmawiajmy o tym z panem Mojżeszem.

MASONKA II

Panie Mojżeszu, prosimy

(wchodzi MOJŻESZ)

MOJŻESZ

Dzień dobry.

MASONKA I

Czytaliśmy już pana podanie, ale dobrze by było, gdyby opowiedział nam pan z czym do nas przychodzi.

MOJŻESZ

(fragment wykreślony)

MASON I

Dobrze, ale jak miałyby to wyglądać?

MOJŻESZ

(fragment wykreślony)

MASON II

Kto obiecał?

MOJŻESZ

(fragment wykreślony)

MASONKA II

A kiedy rozmawialiście o tym po raz pierwszy?

MOJŻESZ

(fragment wykreślony)

MASON II

Tak, niewątpliwie mamy taką moc.

MOJŻESZ

(fragment wykreślony)

MASONKA II

Postaramy się, ale wie pan przez wzgląd na obecne czasy...

MOJŻESZ

(fragment wykreślony)

MASONKA I

A próbował panu u *(fragment nieczytelny)*

MOJŻESZ

(fragment wykreślony)

MASONKA I

No tak.

MASONKA II

Dobrze, zrobimy, co w naszej mocy.

MASON II

Postaramy się, choć to duża inwestycja.

MASON I

I raczej się nie zwróci.

MASONKA II

Narazimy się też kilku narodom.

MASON II

Jeżeli oni nie dali rady, nie mamy pewności, czy nam się to uda.

MASONKA II

Naradzimy się jeszcze i damy panu odpowiedź.

(MOJŻESZ wychodzi)

MASONKA I

I co o tym myślicie?

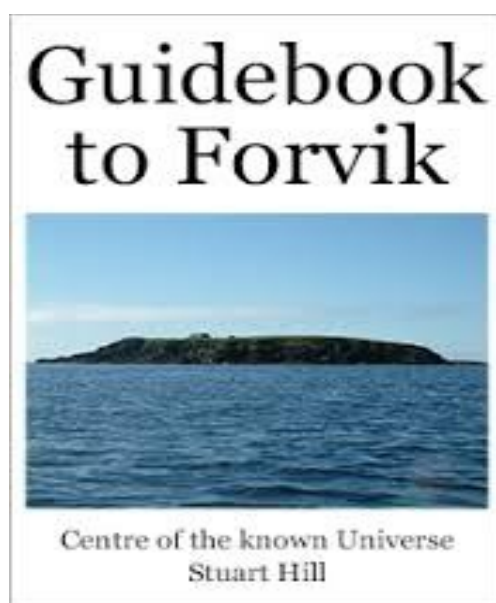
MASON II

(kleks)

Wnioski: Zarząd loży po piętnastominutowych obradach zdecydował jak następuje:

Członkowie loży Wolnomul(*nieczytelne*) Loge zum Licht im Osten zu Kattowitz przy ulicy Teatralnej zdecydowali się odrzucić prośbę o ufundowanie państwa Izrael, ale w zamian zobowiązali się ufundować nową (większą) synagogę w Katowicach. Loża zobowiązuje się wybudować ją do roku 1900.

SCENA II – Trzeci i nie ostatni raz o państwie niemożliwym



ROBERT MAKŁOWICZ

Populacja Szetlandów wynosi dwadzieścia dwa tysiące ludzi, z czego ponad połowa zamieszkuje największą z wysp – Mainland. My jednak znajdujemy się na wyspie Forvik, która co prawda jest częścią Szetlandów, ale oddzieliła się od Wielkiej Brytanii 21 czerwca 2008 roku. Założycielem tego mini-państwa jest Stuart Hill – parlament i społeczeństwo wyspy w jednej osobie. Stuart pochodzi z Anglii. Proszę państwa, ten niezwykle człowiek w młodości parał się kowalstwem artystycznym, projektowaniem graficznym stron internetowych, a także prowadził własną firmę. W pewnym momencie zdecydował się opłynąć Wielką Brytanię niezatapialną łódką swojego projektu. Kiedy tak dryfował po oceanie i w odmętach własnego umysłu zadzwoniła do niego żona i powiedziała, że sprzedaje dom i wyprowadza się do Francji. Po tym dramatycznym telefonie łódka Stuarta przewróciła się o sto osiemdziesiąt stopni w pobliżu wybrzeża Szetlandów. Dzielny Anglik stwierdził, że to znak, i zaczął zgłębiać historię wysp. W nagrodę za swoje odkrycia dostał jedną z nich – Forvik. Stuart Hill, zakładając państwo, wierzy, że w ten sposób wskaże Szetlandczykom drzwi do większej autonomii, ostatecznie niepodległości. I tak stopniowo Szetlandy się wyzwolą. Na razie wyspa liczy sobie pięciu obywateli. Na Forvik także wszyscy Żydzi się nie zmieściliby się. Proszę państwa, panuje tutaj tak specyficzny klimat, że sos zaczyna gęstnieć mi w garnku, niczym atmosfera wokół dworu angielskiego.

akt v

SCENA I - Trzecia i najbardziej alternatywna z dotychczasowych historii

Katowice, rok 1884

ŻYD I

No...

ŻYD II

Taaaaak...

ŻYD V

Nudy.

ŻYD III

Myślicie, że możemy sobie iść?

ŻYD IV

Nie sądzę.

Żyd VI

Ja tak naprawdę nawet nie dostałem zaproszenia.

ŻYD V

Nie wykręcisz się.

ŻYD VI

Zaprosiliście mnie, bo myślicie o mnie jak o potencjalnym sponsorze.

ŻYD V

Przestań bredzić, Abrahamie, przestań bredzić.

ŻYD VI

Ale...

ŻYD III

Słyszeliście?!

ŻYD IV

Co?

ŻYD III

Idą!

(rzeczywiście, ktoś biegnie)

ŻYD V

Nareszcie skończymy!

(radość czekających mężczyzn. Nagle wpada ŻYD VII)

ŻYD VII

Proszę państwa!

(łapie oddech)

ŻYD VII

bardzo przepraszam, ale jestem zmuszony prosić państwa

(łapie oddech)

ŻYD VII

o jeszcze jeden dodatkowy dzień

(łapie oddech)

ŻYD VII

nie jesteśmy w stanie dostarczyć tego atramentu dzisiaj!

(głośno oddycha)

ŻYD VII

Ale obiecuję, że jak najszybciej sprowadzimy go z Krakowa.

ŻYD III

Ale dlaczego? Co się stało?

ŻYD I

Przecież mamy podpisać tylko kilka rachunków - nie wierzę, że nie ma atramentu! Od razu powiedzcie, że to dlatego, że jesteśmy Ży...

ŻYD II

...życzymy sobie, żeby atrament dostarczono nam rychło. Płacimy w złocie.

ŻYD VII

Wyczerпалиście państwo cały zapas, który był w mieście. Wysłałem już swoich ludzi, żeby jak najszybciej sprowadzili z Krakowa kolejne buteleczki.

ŻYD IV

Przecież sprowadzenie tego z Krakowa zajmie tyle czasu, że zdążymy tutaj sczeznąć!

ŻYD III

Dobrze, już, spokojnie Icchak. Poczekamy.

ŻYD VII

Obiecuję, że nie potrwa to długo!

ŻYD III

Dobrze, dobrze, proszę wracać do pracy.

(ŻYD VII wybiega. Słysząc westchnienie pełne znużenia wśród czekających)

ŻYD IV

To co robimy?

ŻYD III

Nie wiem.

ŻYD IV

Może się pomodlimy?

ŻYD III

To już robiliśmy.

ŻYD V

Wykorzystajmy jakoś ten czas, mhm? I nie, nie będziemy znowu grać w Samech-Pe.

ŻYD III

Zagrajmy w zgadywanki!

ŻYD IV

Dobra, to ja pierwszy: Ilu synów miał Jakub?

ŻYD VI

Dwunastu

ŻYD VI

Ilu synów miał Izaak?

ŻYD III

Dwóch

ŻYD IV

I w takim razie dlaczego Abel zabił Kaina?

ŻYD V

Bardzo śmieszne...

ŻYD V

Oj wej.

ŻYD VI

Zagrajmy w państwa i miasta!

ŻYD III

Dobra, zagrajmy - co nam szkodzi? Jaka stawka?

ŻYD IV

Na początek po 5 rubli.

(Wszyscy wykładają pieniądze na stół)

ŻYD VI

Dobrze, ale ja zaczynam.

ŻYD V

Grajmy już.

ŻYD VI

Powiedzcie stop. A...

ŻYD IV

STOP!

ŻYD VI

P!

WSZYSCY

Ha ha ha!

ŻYD II

Państwo na p!

ŻYD IV

Naprawdę zabawne.

ŻYD III

Dobra, widzę, że nie umiesz grać, teraz ja.

ŻYD VI

Ale o co wam chodzi? Nie rozumiem...

ŻYD III

Powiedzcie stop! A...

ŻYD V

Stop

ŻYD VII

I!

ŻYD III

Irlandia!

ŻYD IV

Indie!

ŻYD V

Islandia!

ŻYD VI

I...i...i...

(I grają tak dalej)

ŻYD III

Wystarczy! Nie mam już siły. Icchek, ile zebrało nam się w puli?

ŻYD IV

10 tysięcy franków i 2 tysiące rubli

ŻYD V

Oj wa woj! Za to można zrobić tyle rzeczy!

ŻYD II

Co zrobimy z taką sumą?

ŻYD III

Gramy dalej?

ŻYD I

Moment! Przypomniało mi się coś. Niedawno rozmawiałem z Mojżeszem, wiecie – tym od tablic.

ŻYD III

Aaaa, z tym! Co u niego?

ŻYD I

No, właśnie nie za dobrze. Powiedział, że ma już dość czekania i musimy coś postanowić.

ŻYD IV

W związku z?

ŻYD I

W związku z projektem państwa.

ŻYD II

Ale te projekty już powstawały. One gdzieś tu muszą być.

ŻYD I

Tak, tak – to wszystko już było, ale nie doszło do ostatecznej realizacji.

ŻYD II

A, no tak, rzeczywiście, nie doszło.

ŻYD IV

To czego chciał ten cały Mojżesz?

ŻYD II

Czy ty jesteś o niego zazdrosny?

ŻYD IV

Nie! Nie jestem...

ŻYD III

Dobra, spokoj! Powiedz: czego chciał od nas Mojżesz?

ŻYD I

Chciał żebyśmy w końcu się tym zajęli. Ustanowili coś, zapisali. Żeby zaczęło być poważnie.

ŻYD III

W sumie jest to jakiś pomysł.

ŻYD II

Może warto by było rzeczywiście pomyśleć o czymś swoim.

JEDEN PRZEZ DRUGIEGO

Tak, tak – brzmi to sensownie.

Trzeba coś wymyślić.

Tylko żeby nam znowu nie zablokowali projektu

ŻYD IV

Moment, moment. To nie może być tak, że postanowimy sobie i już. To trzeba zaplanować, to się musi odleżeć. Bez pośpiechu. Co nagle, to po diable.

ŻYD I

To co mam odpowiedzieć Mojżeszowi?

ŻYD IV

Że zobaczymy, co da się zrobić.

SCENA II - Ostatni raz o państwie niemożliwym



ROBERT MAKŁOWICZ

Izrael to państwo na Bliskim Wschodzie położone w Azji Zachodniej na wschodnim brzegu Morza Śródziemnego. Na północy graniczy z Libanem, na północnym wschodzie z Syrią, na wschodzie z Jordanią i na południowym zachodzie z Egiptem. Przylega do niego również Palestyna, czyli Zachodni Brzeg oraz Strefa Gazy kontrolowane przez tymczasową strukturę administracyjną: Palestyńskie Władze Narodowe zwane potocznie Autonomią Palestyńską. Po I wojnie światowej Liga Narodów zgodziła się na stworzenie Mandatu Palestyny pod brytyjskim protektoratem, z celem utworzenia „żydowskiej siedziby narodowej”. W 1947 Organizacja Narodów Zjednoczonych zgodziła się na podział Palestyny na dwa państwa: żydowskie i arabskie. 14 maja 1948 zgodnie z decyzją ONZ państwo Izrael proklamowało niepodległość, zanim Zachód miał szansę się rozmyślić. Nowożytnym ruchem politycznym, który dążył do powstania państwa Izrael był syjonizm, datowany od 1884, kiedy to w Katowicach odbył się zjazd Miłośników Syjonu z całej Europy. Na tymże zjeździe przywództwo objął Samuel Mohylewer i to tu zapadły decyzje o powrocie Żydów do Palestyny. W Izraelu Żydzi się zmieścili. Tymczasem – nasze mięso jest już tak gorące, że trzeba uważać by nie rozleciało się na atomy.

APPENDIX

na zamku Babelsbergu, 11.09.1865

BATJEW

Wicie, tak sobie myślę – skoro nie udało nam się za bardzo z tym państwem żydowskim, to może pomyślelibyśmy nad nowym projektem?

(MOJŻESZ trzaska drzwiami i wychodzi)

IRON JEW

Ups...

BATJEW

Ech... Więc jak mówiłem: skoro nie udało nam się z tym państwem żydowskim, to może warto pomyśleć o innym projekcie?

MASON I

Na przykład?

MASONKA II

Nie macie dość porażek? Naprawdę chcecie rozgrzebywać kolejne sprawy?

IRON JEW

Spokojnie, teraz to na pewno się uda, prawda BatJew?

MASONKA I

Skąd taka pewność?

BATJEW

Bo ten pomysł jest genialny! Pomyślcie tylko: Miasto ogrodów i muzyki...

KATOWICKI SPODEK

Katowice leżą na trasie głównych szlaków krajowych i międzynarodowych zarówno drogowych, jak i kolejowych. W pobliskich Pyrzowicach funkcjonuje międzynarodowy port lotniczy Katowice-Pyrzowice. Katowice stanowią ważny w skali kraju ośrodek gospodarczy, będąc centrum handlowo-usługowym ze znacznym udziałem działalności produkcyjnej. Katowice stanowią także duży ośrodek kulturalny, w którym w 2012 roku funkcjonowało dziewięć instytucji kultury wpisanych do rejestru Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz województwa śląskiego, a także czternaście miejskich instytucji kultury. W Katowicach jest miejsce dla Żydów, choć pewnie nie dla wszystkich. I to życie tak się toczy i toczy i toczy i toczy się to życie. A że to tutaj powstał Izrael – mówię wam: szach-mat, antysemita. Śmiesznie, prawda? W takim mieście takie rzeczy. Ale to pewnie dlatego, że Katowice się udały i zostały miastem ogrodów i muzyki. Z teatrem już gorzej, ale nic dziwnego – BatJew nigdy nie lubił teatru.

koniec.